

Mirosław Fabin

Miejsce i rola Kościoła w kształtowaniu ładu społecznego w Polsce

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 4/2, 165-182

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. MIROSLAW FABIN

MIEJSCE I ROLA KOŚCIOŁA W KSZTAŁTOWANIU ŁADU SPOŁECZNEGO W POLSCE

Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest znalezienie odpowiedzi na pytania, jakie zajmował miejsce i jaką spełniał rolę Kościół w społeczeństwie polskim oraz czy w istotny sposób wpłynął na kształtowanie się ładu społecznego tego społeczeństwa? Mówiąc o Kościele na ogół nasuwają się skojarzenia, że jest to tylko hierarchia i duchowieństwo. Sprowadza się także często działalność Kościoła tylko do porządku doczesnego, zapominając, że Kościół ma być narzędziem i zaczątkiem zbawienia¹. Łatwo przy tym pomija się soborową wizję Kościoła, który stwierdził, że jest to „znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”². Zadaniem zatem Kościoła jest, aby wszyscy ludzie, złączeni więzami społecznymi, technicznymi i kulturalnymi osiągnęli pełną jedność w Chrystusie. Do realizacji tak rozumianego zadania Kościoła wezwani są wszyscy – duchowieństwo z hierarchią kościelną na czele oraz laikat, czyli cały Lud Boży.

W kształtowaniu ładu społecznego społeczeństwa polskiego wielką rolę odegrał Kościół. Zarówno bowiem duchowieństwo, jak i apostołsko zaangażowany laikat przyczyniali się, szczególnie w okresach przełomowych dla Polski, do tworzenia ładu gospodarczego, politycznego, prawnego, społecznego i kulturalnego. Przede wszystkim dbali jednak o kształtowanie się ładu moralnego w społeczeństwie polskim.

1. Działalność Kościoła w okresie odzyskiwania pełnej niepodległości

Sytuacja polityczna i społeczna Polski w okresie międzywojennym uwarunkowana była zróżnicowanym dziedzictwem zaborów. Różwój religijności był w poszczególnych zaborach różny z uwagi na zróżnicowaną politykę wyznaniową i narodowościową każdego

¹ KK 7.

² KK 1.

z zaborców³. Stosunkowo najkorzystniej przedstawiała się sytuacja katolików w zaborze austriackim, gdzie na ziemiach polskich pozostających pod zarządem Austrii od lat sześćdziesiątych XIX wieku otrzymano więcej politycznej autonomii niż w innych zaborach⁴. W zaborze tym rozwijali swoją działalność: Adam Chmielowski – opiekun nędzarzy, Bronisław Markiewicz – twórca zakładu opieki nad opuszczonymi chłopcami w Miejscu Piastowym, Urszula Ledóchowska – założycielka „Szarych Urszulanek”, Marcelina Darowska – autorka pism ascetycznych, Franciszka Siedliska – założycielka sióstr Nazaretanek⁵. Na tym terenie powstało także pierwsze biskupstwo utworzone za zgodą zaborcy – biskupstwo tarnowskie⁶.

Dająca się zaobserwować postępująca laicyzacja społeczeństwa obejmowała głównie inteligencję i środowiska robotnicze⁷. Nie łączyła się ona z industrializacją i urbanizacją na zasadzie przyczynowości, lecz wynikała z zapóźnienia w rozwoju struktur kościelnych i form duszpasterskiego oddziaływania⁸. W tym czasie bowiem centralnym problemem była z jednej strony formacja teologiczna kleru, z drugiej zaś poszukiwanie nowych metod pastoralnych, bardziej dostosowanych do potrzeb ówczesnego społeczeństwa⁹. Ponadto już w schyłku XIX wieku krystalizowały się na terenach polskich nowe ruchy polityczno-społeczne. Należy tutaj wymienić: ruch socjalistyczny, nacjonalistyczny narodowej demokracji, chłopski, małych kółek samokształceniowych oraz ruchy młodzieżowe¹⁰.

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. stworzyło zupełnie nową sytuację dla Kościoła i rozwoju religijności w kraju. Konieczna stała się reorganizacja struktur kościelnych oraz poszerzenie środków oddziaływania duszpasterskiego. Istniała pilna potrzeba powołania

³ Zob. D. Olszewski, *Polska chrześcijańska. Zarys dziejów (966–1984)*. Kielce 1985 s. 32.

⁴ Tamże, s. 34.

⁵ J. Majka, *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. ZNKUL 9:1966 nr 1–2(33–34), s. 120–128. Por. J. M. Małecki, *Zarys dziejów Polski 1864–1939*. Kraków 1991, s. 129–130.

⁶ B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*. Lublin 1958, s. 9; Tenże, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*. Kraków 1985, s. V.

⁷ J. M. Małecki, *Zarys dziejów Polski 1864–1939*, s. 130.

⁸ Zob. D. Olszewski, *Polska chrześcijańska*, s. 41.

⁹ J. Majka, *Katolickie szkolenie społeczne*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*. Red. Cz. Strzeszewski. Warszawa 1981, s. 537–538, 543–544. Por. K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków 1986, s. 280–281.

¹⁰ J. Kłoczowski, *Chrześcijaństwo i historia*. Kraków 1990, s. 266. Por. J. Majka, *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, s. 557–558.

nowych diecezji, organizacji wydziałów teologicznych i seminariów duchownych, uzupełnienia sieci parafialnej i dekanalnej, budowy brakujących kościołów, rozwoju prasy i wydawnictw katolickich, organizacji Akcji Katolickiej i działalności charytatywnej¹¹. Szczególnie w okresie powojennym nastąpił rozwój oficjalnej opieki społecznej w różnych jej formach¹². Intensyfikowała się ona również w okresie późniejszego wielkiego kryzysu gospodarczego, gdy przy wzrastających cenach towarów nasilało się także bezrobocie i ubożenie społeczeństwa¹³. Nie mogła jednak ta działalność dobroczynna zapobiec niesprawiedliwości społecznej. Rodziny chłopskie nie były w stanie wyżywić swoich dzieci, a często z braku obuwia nie mogły ich także posyłać do szkoły. Kwitła więc lichwa, która przyczyniała się do wzrostu powszechnej nienawiści do lichwiarzy i kramarzy, najczęściej żydowskich¹⁴. Życie znacznej części społeczeństwa obniżało się do poziomu nędzy. W takiej sytuacji wrzenie społeczne zaczęło obejmować coraz większe grupy chłopów i robotników rolnych, a na znaczeniu przybrały formacje polityczne i zawodowe nacjonalistycznej prawicy oraz lewicy¹⁵. Stronnictwo Ludowe wyrosło zaś na główną siłę opozycyjną w Polsce, znaczącą więcej niż PPS¹⁶.

Kościół związany był przede wszystkim ze stronnictwem prawicy, co budziło niechęć u przeciwników obozu narodowego i przyczyniało się do szerzenia antyklerykalizmu zarówno wśród elit, jak i mas społecznych¹⁷. Podczas, gdy antyklerykalizm chłopski nie łączył się zasadniczo z postawami antyreligijnymi, to w środowiskach robotniczych wiązał się z niechęcią do religii w ogóle¹⁸. Przeciwwagą dla antyklerykalizmu były ruchy odrodzeniowe. Pionierską rolę odegrali: ks. Jacek Woroniecki, ks. Władysław Kornilowicz, ks. Alek-

¹¹ J. M a j k a, *Historyczno-kulturowe uwarunkowania katolicyzmu polskiego...*, s. 266; T e n ż e, *Akcja Katolicka w Polsce w XX-leciu międzywojennym*. W: *Verbum Crucis. Kardynałowi Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, s. 64–69; T e n ż e, *Uczony i działacz. W 80 rocznicę urodzin prof. Czesława Strzeszewskiego*. ChS 10:1983, s. 29.

¹² Aktywnie działały w tym okresie: Krakowski Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny, z którym współpracowały liczne organizacje dobroczynne krajowe i zagraniczne, a więc Duński Komitet Ratunkowy w Kopenhadze, Amerykański Komitet Pomocy Polsce, Poznańska Rada Narodowa, Komitet Niesienia Pomocy w Królestwie Polskim, Komitet dla Bezdomnych, Rada Główna Opiekuńcza, Główny Komitet Ratunkowy. J. M a j k a, *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, s. 128–129.

¹³ Por. J. M. M a ł e c k i, *Zarys dziejów Polski 1864–1939*, s. 314–319.

¹⁴ N. D a v i e s, *Boże igrzysko. Historia Polski*. T. 2. Kraków 1992, s. 516.

¹⁵ J. K ł o c z o w s k i, *Chrześcijaństwo i historia*, s. 268.

¹⁶ J. M. M a ł e c k i, *Zarys dziejów Polski 1864–1939*, s. 345.

¹⁷ Por. J. K ł o c z o w s k i, *Kościół katolicki w świecie i w Polsce. Szkice historyczne*. Katowice 1986, s. 102.

¹⁸ D. O l s z e w s k i, *Polska chrześcijańska...*, s. 61.

sander Zychliński, ks. Konstanty Michalski i o. Maksymilian Kolbe¹⁹. Dzięki ich pracy wśród ludności wsi i miast przetrwała tradycyjna kultura i religijność pogłębiana systematycznie w kierunku etycznym i doktrynalnym²⁰. Działalność duszpasterska, usuwanie niedomagań w życiu Kościoła, systematyczne nauczanie religii w szkołach, rozwój prasy katolickiej wpływały na to, że większość środowisk chłopskich i duży odłam robotników był zaangażowany religijnie²¹. Temu celowi służyły też liczne organizacje katolickie: Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej²². Dla młodzieży męskiej, która odczuwała potrzebę pogłębiania religijności, a także w przyszłości chciała wstąpić do Seminarium Duchownego, pomocą było istnienie Małego Seminarium w Tarnowie²³. Umożliwiało ono zdobycie matury państwowej²⁴. Dzięki temu z jednej strony wzrastała liczba powołań kapłańskich, a z drugiej – istniała możliwość zdobywania wykształcenia ogólnego i pogłębienia wiedzy religijnej młodzieży pochodzenia chłopskiego²⁵. Przez to wpływało także na kształtowanie życia społecznego w oparciu o zasady Ewangelii i naukę Kościoła²⁶. Do formacji społecznej przywiązywano już bowiem w tym czasie dużą wagę. Sytuację utrudniał tylko brak ludzi

¹⁹ K. G ó r s k i, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 318.

²⁰ J. M a j k a, *Katolickie organizacje młodzieżowe*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*. Red. Cz. S t r z e s z e w s k i. Warszawa 1981, s. 364. Por. S. C z a r n o w s k i, *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*. W: S. C z a r n o w s k i, *Dziela*. T. 1. Warszawa 1958, s. 107.

²¹ J. M a j k a, *Chrześcijańska myśl i ruch charytatywny*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, s. 523–529; T e n ż e, *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*. W: *Tamże*, s. 574–575; T e n ż e, *Katolickie kształcenie społeczne w Polsce w latach 1918–1939*. ChS 6:1972, s. 52–54, 58–63. Por. K. G ó r s k i, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 321.

²² J. M a j k a, *Katolickie organizacje młodzieżowe...*, s. 339–364; T e n ż e, *Akcja Katolicka w Polsce...*, s. 64–86; Por. B. K u m o r, *Diecezja tarnowska*, s. 466–472.

²³ Powstało ono w 1901 roku dzięki inicjatywie biskupa Leona Wałęgi. Początkowo liczba małoseminarzystów była stosunkowo niewielka. Wraz w upływie lat systematycznie jednak rosła. W 1901 r. było 9 chłopców, w 1912 r. – 26, w 1924 r. – 33, a w 1934 r. – 49. Po drugiej wojnie światowej liczba ta w 1948 r. osiągnęła 70 małoseminarzystów. Dekretem władz państwowych z 21 VIII 1963 r. Małe Seminarium zostało rozwiązane. W okresie swojego istnienia przyczyniło się ono bardzo do wzrostu powołań kapłańskich w diecezji tarnowskiej, umożliwiając naukę w szkole średniej i zdobycie matury synom ubogich chłopów. K. u m o r, *Diecezja tarnowska...*, s. 516–522.

²⁴ Prawo nadawania matury państwowej utraciło w 1950 roku. Zob. B. K u m o r, *Diecezja tarnowska...*, s. 521.

²⁵ Dokładną statystykę przedstawia ks. Eugeniusz Krężel w artykule pt. *Małe seminarium w Tarnowie (1901–1963)*. RTK 34:1987, z. 4, s. 154–173.

²⁶ J. M a j k a, *Katolickie kształcenie społeczne w Polsce...*, s. 64.

dostatecznie przygotowanych do prowadzenia tej działalności²⁷. Staraly się temu zaradzić wydziały teologiczne na wszystkich wyższych uczelniach kraju, a przede wszystkim Katolicki Uniwersytet Lubelski²⁸. Prowadziły one szkolenie społeczne i popularyzowały katolicką myśl społeczną, kształcąc w tym kierunku duchowieństwo i świeckich działaczy społecznych. Nauczanie to cechowała przy tym zasadnicza zgodność z nauką Kościoła, a także duża aktualność, którą określały trzy czynniki: fakt, że Polska ciągle poszukiwała dla siebie odpowiednich form ustrojowych, sąsiedztwo z krajem komunistycznym i rozwój idei faszystowskich, które zaczynały przenikać również do Polski²⁹.

Działalność wroga religii i Kościołowi nasiliła się jednak w okresie wyborów 1922 r., kiedy to rywalizowały o wpływy na wsi: Związek Ludowo-Narodowy, PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, Związek Chłopski i Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe³⁰. Ponadto na terenie diecezji tarnowskiej wiązało się to z postawą biskupa Leona Wałęgi³¹, który pozostawał w konflikcie z ruchem ludowym³². Kiedy Wincenty Witos został premierem rządu polskiego, biskup Wałęga zgłosił metropolicie lwowskiemu rezygnację z diecezji tarnowskiej³³. Wszystko to podsycalo napięcie polityczne, komplikowało stosunki społeczne i wpływało na postawy względem Kościoła. Pozycja duchowieństwa oraz niewątpliwe wpływy Kościoła wzmagały postawy antyklerykalne, a brak wyobraźni społecznej u samych księży postawy te jeszcze umacniał i uzasadniał.

²⁷ J. M a j k a, *Katolickie kształcenie społeczne w Polsce...*, s. 65.

²⁸ T e n ż e, *Katolickie szkolenie społeczne...*, s. 537–550.

²⁹ T a m ż e, s. 58.

³⁰ Por. J.M. M a ł e c k i, *Zarys dziejów Polski 1864–1939*, s. 285–293.

³¹ Urodzony 25 marca 1859 r. studiował we Lwowie i Rzymie, gdzie w 1883 r. przyjął święcenia kapłańskie. Duszpasterz i katecheta we Lwowie, wicerektor seminarium duchownego, profesor Uniwersytetu Lwowskiego i kanonik kapituły metropolitalnej we Lwowie (1897). Wyznaczony przez rząd austriacki na biskupa tarnowskiego, 15 IV 1901 r. otrzymał prowizję papieską, sakrę biskupią przyjął i rządy w diecezji objął 12 V 1901. Przyczynił się do rozwoju powołań kapłańskich, ożywił życie religijne wiernych, przeprowadził I synod diecezjalny (1928), utworzył wiele nowych parafii. 4 V 1932 r. rezygnował ostatecznie z rządów w diecezji i osiadł w klasztorze w Tuchowie, otrzymując tytuł biskupa tytularnego Tlos i zarządzając nadal diecezją tarnowską w charakterze administratora apostolskiego do czasu mianowania nowego ordynariusza. 27 I 1933 mianowany arcybiskupem tytularnym Oxyrinchus. Zmarł w Tuchowie 22 IV 1933 r. zob. P. N i t e c k i, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*. Warszawa 1992 s. 218.

³² Por. B. K u m o r, *Diecezja tarnowska...*, s. 287. Powodem niechęci biskupa Wałęgi do ruchu ludowego była obawa, że ruch ten przyczyni się do osłabienia wiary i wpływu Kościoła. Potwierdzenie tych obaw znajdował biskup Wałęga w nieukrywanej niechęci przywódców ruchu ludowego do kleru i Kościoła. Zob. L. R e g n e r, *Rządca Diecezji*. Cur 3:1994, s. 422.

³³ Por. B. K u m o r, *Diecezja tarnowska...*, s. 288.

Sytuacja uległa gruntownej zmianie w czasie II wojny światowej. Załamały się bowiem postawy antyklerykalne. Było to skutkiem cofnięcia na plan dalszy wszystkich podziałów społecznych i uprzedzeń międzygrupowych wobec zagrożenia narodu przez wspólnego wroga, a przede wszystkim wynikiem postawy chrześcijańsko-patriotycznej duchowieństwa³⁴. Wszyscy bowiem Polacy, niezależnie od postaw religijnych i orientacji politycznych, wiedzieli, że kościół i plebania jest miejscem, do którego mogą się uciekać z nie budzącym wątpliwości i zastrzeżeń zaufaniem, a nawet gdzie w miarę możliwości udziela się pomocy³⁵. Szczególnie niwelowała antyklerykalizm ogromna ilość ofiar, jaką w okresie wojny złożyło duchowieństwo polskie³⁶.

Po wojnie Kościół w Polsce stanął przed trudnym zadaniem. Doszło bowiem do konfrontacji katolicyzmu z marksizmem, chrześcijaństwa z ateizmem, kultury chrześcijańskiej i narodowej z internacjonalizmem, praw człowieka z przemocą. Było to nie tylko zderzenie z marksizmem, ale ze wszystkimi formami i postaciami laicyzmu i indyferentyzmu religijnego. W nową sytuację Kościół wchodził co prawda osłabiony organizacyjnie przez wojnę, ale z ogromnym dorobkiem duchowym i moralnym. Kapitał ten został bezpośrednio po wojnie wzbogacony przez działalność charytatywną³⁷. Oprócz tego Kościół starał się odbudować sieć instytucji duszpasterskich, teologicznych, prasę, organizacje młodzieżowe³⁸. Uruchamiał także wszystkie podstawowe piony duszpasterskie: szkoły podstawowe i średnie, duszpasterstwo szpitalne, duszpasterstwo akademickie³⁹. W pierwszych latach powojennych można było

³⁴ J. M a j k a, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania jego działalności*. AK 85:1993, z. 1, nr 506, s. 10.

³⁵ T e n ż e, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania jego działalności*. ChS 1:1994, s. 10.

³⁶ W czasie okupacji trzech biskupów i blisko dwa tysiące księży padło ofiarą gestapo. Zob. H. R o l l e t, *Zarys dziejów Polski 1939–1984*. Kraków 1994, s. 233; W. J a c e w i c z, *Straty osobowe duchowieństwa diecezjalnego w okresie II wojny światowej*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. T. 2, cz. 2. Red. B. K u m o r, Z. O b e r t y Ń s k i. Poznań 1979, s. 162; K. Ś m i g i e l, *Martyrologium narodu i Kościoła (1939–1945)*. W: Tamże, s. 154.

³⁷ J. M a j k a, *Duszpasterstwo polskie w czterdziestoleciu...*, s. 20;

³⁸ T e n ż e, *Duszpasterstwo polskie w czterdziestoleciu...*, s. 21. Por. D. O l s z e w s k i, *Polska chrześcijańska*, s. 74–80.

³⁹ Zob. M. A. K r ą p i e c, *Jeszcze Polska nie zginęła... O podstawach tożsamości narodu. W: O życie godne człowieka. W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 19. Red. B. B e j z e. Warszawa 1990, s. 72–73; S. M a r k i e w i c z, *Współdziałanie Kościoła i państwa w świetle teorii i praktyki*. Warszawa 1984, s. 31–37.

zauważyć pewną współpracę władz państwowych z Kościołem⁴⁰. Nie trwała ona jednak długo⁴¹. Już bowiem w 1948 r. rozpoczął się okres walki państwa z Kościołem. Przejawami tego były aresztowania i procesy osób duchownych, publiczna krytyka działalności biskupów, wzmoczenie ucisku fiskalnego na Kościół, ograniczenia działalności stowarzyszeń kościelnych, szkolnictwa i szpitali, przejęcie przez państwo nieruchomości kościelnych, utworzenie Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego⁴². Partia komunistyczna dysponowała w walce z Kościołem aparatem administracyjnym, nie tylko policją i sądami, lecz także sztabem wykwalifikowanych funkcjonariuszy⁴³. W komunistycznej koncepcji likwidacji Kościoła było miejsce na różne formy. W ramach fizycznej likwidacji Kościoła stosowano represjonowanie osób duchownych, ich więzienie, izolowanie w szpitalach psychiatrycznych, długotrwałe lub powtarzające się przesłuchania przez służbę bezpieczeństwa. Katolików świeckich zastraszano, stosowano wobec nich groźby, ograniczenia bytowe, dyskryminację dzieci i krewnych⁴⁴. Moralna likwidacja Kościoła zmierzała do jego wewnętrznego rozbitcia oraz ograniczania coraz bardziej przestrzeni życiowej Kościoła⁴⁵. Służyć temu miało utworze-

⁴⁰ Przejawiała się ona między innymi w pozwoleniu na zorganizowanie, szczególnie na ziemiach zachodnich i północnych, polskich instytucji kościelnych, odbudowie zniszczonych świątyń, prowadzeniu przez zgromadzenia zakonne szkół, szpitali, ochronek, domów dla sierot, utrzymywaniu kontaktów hierarchii kościelnej w kraju ze Stolicą Apostolską. Por. F. Stopniak, *Kościół na ziemiach polskich w latach 1848–1978*. W: *Historia Kościoła*. T. 5. 1848 do czasów współczesnych. Red. J. Rogier i in. Warszawa 1985, s. 598.

⁴¹ W procesie kształtowania się wzajemnych stosunków między państwem a Kościołem można wyróżnić następujące okresy: 1/ Czas od Manifestu PKWN (22 VII 1944 r.) do Porozumienia między Rządem a Episkopatem Polski z 14 IV 1950 r. (1944–1950). Jest to pierwsza próba konfrontacji dwóch odmiennych światopoglądów; 2/ Okres (1950–1953) trudnego współżycia na gruncie zawartego Porozumienia, ze wzrastającą tendencją do nieporozumień i zakłóceń, aż do listu Episkopatu „Non possumus” z 8 V 1953 r.; 3/ Etap (1953–1956) intensywnego terroru i silnej ingerencji państwa w sprawę Kościoła; 4/ Okres (1956–1970) walki o laicyzację społeczeństwa i sekularyzację życia publicznego, rozpoczęty powrotem prymasa Wyszyńskiego z internowania oraz odnowieniem Porozumienia między rządem i Episkopatem. Por. K. Lutyński, *Rozdział Kościoła od Państwa w Polsce Ludowej*. ChS 1:1994, s. 77.

⁴² Zob. F. Stopniak, *Kościół na ziemiach polskich w latach 1848–1978*, s. 599.

⁴³ Zob. V. Wolf, *Świadectwo Kościoła pod rządami komunistycznymi*. W: *Świadectwo Kościoła Katolickiego w systemie totalitarnym Europy środkowo-wschodniej. Księga Kongresu Teologicznego Europy środkowo-wschodniej KUL 11–15 sierpnia 1991*. Red. J. Nagórny i in. Lublin 1994, s. 40.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Por. Cz. Bartnik, *Najnowsze dzieje Kościoła w Polsce w refleksji teologicznej*. W: *Świadectwo Kościoła Katolickiego w systemie totalitarnym Europy środkowo-wschodniej...*, s. 50.

nie tzw. Ruchu księży na rzecz pokoju, „Pacem in terris” oraz ograniczanie aktywności Kościoła do liturgii, zamknięcia jej w ramach zakrytych i świątyni⁴⁶. Komunistyczną ideę rozdziału Kościoła od państwa władza komunistyczna realizowała przez eliminowanie wpływów Kościoła i pierwiastków religijnych z życia publicznego oraz nadanie państwu charakteru ateistycznego⁴⁷. Akty prawne konsekwentnie więc degradowały pozycję prawną Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce⁴⁸.

Pewną nadzieją na unormowanie wzajemnych stosunków było Porozumienie Kościoła z państwem podpisane 14 kwietnia 1950 r., w którym rząd PRL gwarantował poszanowanie wolności religii, a Episkopat Polski zapewniał, iż będzie miał na względzie polską rację stanu⁴⁹. Jednak stało się ono wkrótce wygodnym narzędziem uzależniania Kościoła od państwa. Całością działań represyjnych wobec Kościoła kierował Urząd do Spraw Wyznań⁵⁰. Rząd nie przewidział, że jego decyzje represyjne obrócą się w konsekwencji przeciw niemu, że staną się głosem protestu usłyszanym na całym świecie. Nie sądził też, że polityka taka zmobilizuje społeczeństwo polskie, także klasę robotniczą, przeciw władzy komunistycznej, że represje wobec Kościoła zostaną odczytane jako znaki zniewolenia narodu⁵¹. Punktem przełomowym było uwięzienie prymasa Stefana Wyszyńskiego, które nastąpiło 25 IX 1953 r.⁵²

Komunizm polski przeżywał pierwsze kryzysy, które były odczytywane jako sygnały upadku, gdyż do głosu dochodziły bunt mas robotniczych biernych dotąd wobec komunistycznych poczynań⁵³. Ponadto, w kilka dni po VIII Plenum KC PZPR, na którym doszedł

⁴⁶ Zob. M. Vlk, *Bóg bliski także w komunizmie. Doświadczenie i teologiczne zamyślenie nad nim*. W: *Świadeństwo Kościoła Katolickiego w systemie totalitarnym Europy środkowo-wschodniej...*, s. 63.

⁴⁷ Zob. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*. Warszawa 1993, s. 73.

⁴⁸ E. Grzelak, *Z problematyki rozdziału Kościoła od państwa*. Warszawa 1980, s. 79–83.

⁴⁹ F. Stopniak, *Kościół na ziemiach polskich w latach 1848–1978...*, s. 599.

⁵⁰ Zlikwidowano wówczas tymczasową administrację kościelną na Ziemiach Zachodnich. Administratorzy apostołscy zostali zastąpieni przez wikariuszy, których wybierały kapituły. W szkołach zniesiono nauczanie religii. Odmawiano zgody na budowę nowych obiektów sakralnych. Por. H. Rollet, *Zarys dziejów Polski 1939–1984* s. 236; Z. Szułba, *Ważniejsze fakty z życia Kościoła w Polsce w minionym 40-leciu*. „Kultura – Oświata – Nauka” 6–7:1984, s. 152; P. Raina, *Kościół – państwo w świetle akt Wydziału do Spraw Wyznań 1967–1968*. Warszawa 1994, s. 5–6.

⁵¹ J. Maja, *Kościół jako „opozycja moralna”*. ChS 1:1982 s. 11; T. Że, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej...*, s. 12–16.

⁵² S. Wyszynski, *Zapiski więzienne*. Paryż 1982, s. 11–16; *Prymas Tysiąclecia. Życie ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski 1901–1981*. B.m. r. s. 55.

⁵³ J. Zbudniwew, *Prawodawstwo i praktyka władz centralnych i terenowych PRL w zakresie kultu religijnego*. ChS 1:1994, s. 109.

do władzy Władysław Gomułka, po uprzednim przyrzeczeniu przez przedstawicieli rządu przywrócenia Kościołowi głównych praw i naprawienia krzywd, prymas Wyszyński wrócił na prośbę władz do Warszawy i objął wszystkie swoje funkcje kościelne⁵⁴. Rozpoczął się także ożywiony dialog chrześcijańsko-marksistowski prowadzony na łamach wielu czasopism⁵⁵. W tej atmosferze został także zainicjowany wielopłaszczyznowy program odnowy moralnej w ramach Wielkiej Nowenny. Stanowiła ona ogólnopolski program duszpasterski, który zmierzał do ożywienia wszystkich dziedzin duszpasterstwa przez dostosowanie do istniejących warunków i różnych form działania. Miał on na celu społeczno-moralną odnowę narodu, przeciwstawienie się zagrożeniom, jakie niósł komunizm. Należały do nich: ateistyczna ideologia, niszczenie więzi społecznych, pogarda dla człowieka, polityka antypopulacyjna, podważanie etyki pracy, dążenie do ubezwłasnowolnienia narodu polskiego⁵⁶.

Odręczenie nie trwało długo. Milenijne duszpasterstwo odczytane zostało bowiem przez władze komunistyczne jako prowokacja⁵⁷. Partia przystąpiła do ofensywy ideologicznej zmierzającej do masowej, przyspieszonej laicyzacji przede wszystkim dzieci i młodzieży, podrywania autorytetu Kościoła, rozbicia jego jedności⁵⁸. Chociaż religię eliminowano z życia publicznego, hermetycznie odcięto ją od środków społecznego przekazu, to jednak kościoły wciąż były pełne wiernych, odbywały się procesje i pielgrzymki, a powołań kapłańskich stale przybywało⁵⁹. Paradoksalnie więc polityka władz komunistycznych przyczyniła się do wzmocnienia Kościoła. Znalazł się on bowiem bliżej ludzi, a nawet środowisk niewierzących czy tradycyjnie antyklerykalnych z tego powodu, że był prześladowany przez rząd odrzucany przez opinię publiczną⁶⁰. Znaczącą rolę odegrała tutaj

⁵⁴ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne* s. 252–254; *Prymas Tysiąclecia...*, s. 65–66.

⁵⁵ J. Majka, *Dialog chrześcijańsko-marksistowski*. ChŚ 1:1978 s. 42–46; Tenże, *Możliwości dialogu z niewierzącymi w Polsce*. Przedmowa do książki ks. J. F. Sixa *Od „Syllabusa” do dialogu*. ChŚ 5:1972, s. 5–19; Tenże, *Kościół wobec liberalnego kapitalizmu i komunizmu*. AK 83:1991, z. 2, nr 492, s. 231–246. Zob. S. Kowalczyk, *Z problematyki dialogu chrześcijańsko-marksistowskiego*. Warszawa 1977 s. 188–207; T. M. Jaroszewski, *Marksści i katolicy. Perspektywy dialogu*. Warszawa 1988, s. 116–123.

⁵⁶ J. Majka, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej...*, s. 16–17. Por. J. Zbudniewek, *Prawodawstwo i praktyka władz centralnych i terenowych PRL w zakresie kultu religijnego...*, s. 110–111.

⁵⁷ J. Majka, *Kościół jako „opozycja moralna”...*, s. 11.

⁵⁸ S. Wójcik, *Uwarunkowania katechizacji w systemie totalitarnym na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945–1961*. Wrocław 1994 mps., s. 133–134.

⁵⁹ S. Kisielewski, *Stosunki państwo-Kościół w PRL*. Warszawa 1979, s. 13.

⁶⁰ H. Rollet, *Zarys dziejów Polski 1939–1984...*, s. 237.

osobowość Prymasa Stefana Wyszyńskiego. W licznych memoriałach do rządu dystansował się on od inicjatyw lansowanych przez propagandę komunistyczną i tłumaczył racje, dla których Kościół solidaryzuje się z narodem w jego aspiracjach i dążeniach niezgodnych z aktualną polityką władz⁶¹.

Uznaniem dla działalności Kościoła w powojennej Polsce był wybór Ojca Świętego Jana Pawła II. Fakt ten w skali społecznej stał się jednym z decydujących elementów, które wywarły wpływ na późniejsze dążenia do zmian społeczno-politycznych w Polsce. Istotne znaczenie miały także kolejne pielgrzymki Papieża do Ojczyzny, w których podkreślał, że „Kościół w Polsce nabrał (w okresie powojennym) nowego wyrazu, stał się Kościołem szczególnego świadectwa, na który zwrócone są oczy całego świata. W tym Kościele żyje i wypowiada się cały Naród, współczesne pokolenie Polaków”⁶². W ten sposób papież Polak spełnił rolę inspiratora narodowych idei, które stały się istotną treścią programu reprezentowanego przez NSZZ „Solidarność”. Aktywnie uczestniczył w tym procesie Kościół. Do niego bowiem garnęli się wszyscy, którym zależało na spokojnym i rozważnym rozwiązywaniu pojawiających się konfliktów społeczno-politycznych⁶³.

Współdziałanie Kościoła i państwa komunistycznego nie było łatwe. Dzieliło ich bowiem zbyt wiele. Kościół w Polsce, realizując założenia antropologii społecznej, musiał szukać jednocześnie możliwości właściwego jej funkcjonowania w ideologii marksistowskiej⁶⁴. Przy tym był jedyną instytucją mogącą rywalizować z partią komunistyczną. Miał własną organizację, hierarchię, informację, ideologię i znajdował w katolickiej Polsce szeroki oddźwięk⁶⁵. Posiadał ogromny autorytet moralny, dzięki któremu mogły być niejednokrotnie wyhamowane działania prowadzące do katastrofy narodowej. Zatem władze komunistyczne, chociaż niechętnie, musiały liczyć się z jego obecnością w życiu narodu.

⁶¹ Zob. P. Nitecki, *Stan badań nad życiem i działalnością kard. Stefana Wyszyńskiego*. SG 1984–1985, s. 85–108.

⁶² Jan Paweł II, *Pożegnanie z Ojczyzną. Przemówienie na audiencji dla Polaków 23 X 1978*. W: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne 1978–1979*. Warszawa 1982, s. 404.

⁶³ P. Nitecki, *Kościół, „Solidarność” i odnowa społeczna w Polsce*. Warszawa 1991, s. 6.

⁶⁴ Cz. Bartnik, *Najnowsze dzieje Kościoła w Polsce...*, s. 52.

⁶⁵ S. Kisielewski, *Stosunki państwo-Kościół w PRL*, s. 13.

3. Ewangelizacja życia społecznego w Polsce

Kościół realizując swoją misję ewangelizacyjną służy człowiekowi. Wypełnia w ten sposób zadanie prowadzenia ludzi do zbawienia. Jego działalność dokonuje się w płaszczyźnie religijnej, moralnej i społecznej. Z tego powodu wydaje się być uzasadnione ukazanie zagadnienia służby Kościoła na rzecz człowieka.

W historii Polski były okresy, w których religia i Kościół odgrywały rolę kreatywną w kształtowaniu się naszego społeczeństwa jako wspólnoty społeczno-kulturowej. Były okresy, gdy to społeczeństwo wspomagało Kościół katolicki, zagrożony w jego uniwersalności, oraz w których Kościół i naród wspólnie bronili swojej autonomii i tożsamości⁶⁶. Zawsze jednak pozycja Kościoła w społeczeństwie polskim była wysoka.

Zdaniem ks. Józefa Majki przez cały czas panowania w Polsce komunizmu Kościół stanowił opozycję moralną⁶⁷. Przeciwstawiał się utopijnym programom partii komunistycznej i bronił przed represjami przeciwników systemu. Kościół pozostając w moralnej opozycji wobec państwa, kształtował postawy moralne i stanowił podstawę oceny oraz legitymizacji zachowań społeczeństwa⁶⁸. W ten sposób nie był jedynie systemem religijnym, lecz ważną instytucją wychowawczą i potężnym czynnikiem kształtowania kultury osobistej, rodzinnej, społecznej, zawodowej i narodowej. Stąd też w katolicyzmie polskim dokonała się, według ks. Majki, swoista inkorporacja chrześcijaństwa w życie i kulturę narodu⁶⁹. Katolicyzm stanowił z kulturą narodową jeden zwarty system kulturowo-społeczny⁷⁰. Pozostał wiarą narodu oraz religią życia⁷¹.

Zmiany w ramach transformacji systemowej, zapoczątkowane w 1980 r., a realizowane potem po 1989 r., sprawiły, że pozycja Kościoła, a zwłaszcza jego uczestnictwo w życiu publicznym, uległy przewartościowaniu⁷². Przed Kościołem pojawiły się nowe zadania. Do nowych jego zadań w okresie transformacji systemowej zaliczyć

⁶⁶ J. Majka, *Kościół jako „opozycja moralna”*, s. 6–11. Por. W. Chrzanowski, *Rozdział Kościoła od państwa*. W: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum?* Red. M. Rusicki, Pelplin–Lublin 1994, s. 57–58; J. Turowski, *Relacja między religią a narodem i państwem w Polsce*. W: *Kościół w służbie człowieka*, s. 161.

⁶⁷ J. Majka, *Kościół jako „opozycja moralna”*..., s. 10–11.

⁶⁸ Tenże, *Czy sekularyzacja omija Polskę?* CS 18–19:1986–1987, s. 39.

⁶⁹ Tenże, *Pluralizm chrześcijański*..., s. 84.

⁷⁰ Tenże, *Wpływ Kościoła na integrację kulturową na Ziemiach Zachodnich*. W: *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Czwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*. Red. J. Krucina. Wrocław 1971, s. 145–147.

⁷¹ Tenże, *Historyczno-kulturowe uwarunkowania katolicyzmu polskiego*, s. 259–263.

można troskę o pojednanie społeczne. Jest to potrzebne, ponieważ komunizm w okresie PRL przyczynił się do wyrządzenia wielu krzywd społecznych. Dlatego, obok działań prawnych jako niezbędnych, nie może zabraknąć „wielkich rekolekcji narodowych” zmierzających do pojednania oprawców i ich ofiar⁷³.

Postulowane zadanie pojednania narodowego Kościoła może wypełnić, gdyż cieszy się wysoką pozycją społeczną⁷⁴. Jest ona wynikiem zachowania przez Kościół w Polsce charakteru Kościoła ludowego⁷⁵. Termin „Kościół ludowy” w odniesieniu do polskiej rzeczywistości należy rozumieć inaczej, niż rozumie się to na Zachodzie. W świadomości Polaków nie ma takiej identyfikacji państwa z narodem jak na Zachodzie, a religijność nie jest jedynie instytucjonalna i zewnętrzna⁷⁶. Stąd też przez „Kościół ludowy” w Polsce rozumie się wspólnotę wiernych o nastawieniu uniwersalnym, które przejawia się w otwartości na wszystkich Polaków tak wierzących, jak i niewierzących⁷⁷. Ta wspólnota stwarza platformę spotkania się wszystkich grup ludności⁷⁸ i nakierowuje prowadzone duszpasterstwo masowe na przeciętnego katolika jako członka narodu⁷⁹.

„Kościół ludowy” wskazuje na związek Kościoła z globalnym społeczeństwem i jego oddziaływaniem na całe społeczeństwo⁸⁰.

⁷² Zob. P. K r y c z k a, *Kościół a kształtowanie się systemu politycznego w Polsce. W: Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce...*, s. 107.

⁷³ J. M a j k a, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 231–233.

⁷⁴ Jak wynika z sondażu OBOP, przeprowadzonego w dniach 10–13 VI 1995 r. na grupie losowej 1100 mieszkańców kraju od 16 roku życia, Kościół katolicki jest instytucją, której ufa 72% obywateli polskiego społeczeństwa. Najbardziej ufają mu ludzie starsi, mieszkańcy wsi i miast do 100 tys., osoby z wykształceniem podstawowym, rolnicy, emeryci i renciści, zwolennicy poglądów prawicowych i centroprawicowych oraz ludzie wierzący i regularnie praktykujący. Jedyną grupą, w której przeważa nieufność do Kościoła, są osoby nie praktykujące, w tym także deklarujące wiarę. Zob. *Ośrodek Badania Opinii Publicznej. Opinie o Kościele katolickim. Komunikat z badań*. Warszawa, lipiec 1995 r., s. 2.

⁷⁵ J. M a j k a, *Pluralizm chrześcijański*, s. 83–84. Pojęcie „Kościół ludowy” zostało wprowadzone do socjologii przez M. Webera i E. Troeltscha. Por. W. P i w o w a r s k i, *Kościół ludowy wobec potrzeb i problemów duszpasterstwa. W: Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*. Red. W. P i w o w a r s k i. Wrocław 1983, s. 336; N. G r e i n a c h e r, *Die Kirche in der städtischen Gesellschaft*. Mainz 1966, s. 233–238; O. S c h r e u d e r, *Die strukturell-funktionale. Theorie und die Religionssoziologie*. IJR 2:1966, s. 118.

⁷⁶ J. M a j k a, *Pluralizm chrześcijański*, s. 83.

⁷⁷ Zob. Cz. S t r z e s z e w s k i, *Kardynała S. Wyszyńskiego wizja Kościoła*. Wrocław 1990, s. 51–52.

⁷⁸ J. M a j k a, *Wpływ Kościoła na integrację kulturową na Ziemiach Zachodnich*, s. 143.

⁷⁹ W. P i w o w a r s k i, *Kościół i religijność w przemianach. W: Przemiany religijności społeczeństwa polskiego w świetle badań tubelskiego środowiska naukowego*. Red. W. P i w o w a r s k i, J. S t y k. Warszawa 1993, s. 17.

⁸⁰ J. M a j k a, *Pluralizm chrześcijański*, s. 83–84.

Szczególnie uwidacznia się to w organizacji pielgrzymek i rozwoju pobożności maryjnej⁸¹. Rozwój pobożności maryjnej wynika z łączenia kultu maryjnego z polską kulturą narodową, a także miłością Ojczyzny⁸². Ośrodki kultu maryjnego stapiają się z dziejami narodu polskiego i skupiają świadomość religijną oraz narodową wszystkich Polaków. W związku z tym przekazywanie tego typu kultury powinno łączyć się ściśle z przekazywaniem dziedzictwa narodowego⁸³.

Wysoka pozycja Kościoła w społeczeństwie polskim jest wynikiem realizacji przez Kościół funkcji ekstensywnych⁸⁴, do których zaliczyć można funkcję integracyjną, opiekuńczą, społeczno-krytyczną i humanizacyjną⁸⁵. Funkcja integracyjna⁸⁶ Kościoła polega na budowaniu konsensusu w odniesieniu do wolności i norm moralnych oraz umacnianiu solidarności i więzi społecznej między Polakami. Kościół pełni ją przez organizowanie masowych praktyk religijnych i przepowiadanie. Kult przyczynia się więc zarówno do integracji regionalnej, jak i narodowej oraz międzynarodowej⁸⁷. Dzieje się tak dlatego, ponieważ religia jest częścią ideologii społecznej⁸⁸. Przez to wtapia się w całość kultury danej społeczności, wzbogaca ją i przenika, a w konsekwencji umacnia spójność samej społeczności⁸⁹. Również przepowiadanie Kościoła ma charakter integracyjny. Kościół bowiem nie tylko głosi Ewangelię, ale także patriotyzm. W przeszłości ujawniało się to szczególnie w listach Prymasa Polski i Episkopatu oraz kazaniach okolicznościowych⁹⁰. Również po roku 1989 zadania

⁸¹ J. Majka, *Socjologiczne aspekty kultu maryjnego w Polsce*. CS 2:1970, s. 193–195.

⁸² *Tamże*, s. 193.

⁸³ *Tenże*, *Rola Jasnej Góry...*, s. 53.

⁸⁴ *Tenże*, *Historyczno-kulturowe uwarunkowania katolicyzmu polskiego*, s. 267.

⁸⁵ Przez „funkcję” rozumie się tutaj zespół zadań spełnianych przez instytucję dla zaspokojenia potrzeb aktualnych lub potencjalnych członków. Zob. W. Piwoński, *Kościół ludowy wobec potrzeb i problemów duszpasterstwa...*, s. 344.

⁸⁶ Integracja jest procesem, w toku którego nowe elementy zostają włączone w jeden system w ten sposób, że nie dają się odróżnić od dawnych elementów, czyli że jedne i drugie tworzą jedną całość. Por. *Integracja*. W: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, s. 70; Piwoński, *Kościół ludowy wobec potrzeb i problemów duszpasterstwa*, s. 345.

⁸⁷ J. Majka, *Religia a integracja społeczna...*, s. 125.

⁸⁸ *Tenże*, *Religia a więź społeczna...*, s. 97.

⁸⁹ *Tamże*, s. 98.

⁹⁰ M. Brzozowski, *Treści patriotyczne w kaznodziejstwie współczesnym*. W: *O życie godne człowieka. W nurcie zagadnień posoborowych*. Red. B. Bejze. T. 19. Warszawa 1990 s. 326–334. Zob. R. Iwan, *Prymas Stefan Wyszyński o narodzie, o jego prawach, obowiązkach i zagrożeniach*. W: *Kościół w służbie człowieka*, s. 131–145; J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa 1982 s. 55–136; Cz. Strzeszewski, *Kardynała S. Wyszyńskiego wizja Kościoła...*, s. 26–48; Cz. S. Bartnik, *Walka o Kościół w Polsce*. Lublin 1995 s. 18–22, 155–167.

ewangelizacyjne Kościoła są wielkie, gdyż Kościół jest i powinien być sumieniem narodu⁹¹. Realizacja tego zadania wymaga ciągłego poszerzania wiedzy o dziedzictwie historyczno–kulturowym i religijności polskiej. Dlatego potrzebne wydają się być badania nad historią Kościoła w Polsce i jego działalnością duszpasterską, historią teologii polskiej i przepowiadania, modelem religijności polskiej oraz jego przemianą pod wpływem różnych czynników⁹².

Realizując funkcję społeczno–krytyczną, Kościół w Polsce bronił wartości religijno–narodowych oraz społecznej doktryny Kościoła. Podstawową przesłankę tej funkcji dostrzec można w priorytecie celów nadprzyrodzonych przed doczesnymi, duchowych przed materialnymi, ludzkich przed rzeczowymi oraz osobowych przed społecznymi⁹³. Spełniając ją, Kościół stawia się w opozycji wobec wszelkiego zła, nazywając je po imieniu i wskazując drogi naprawy tym, którzy są powołani do kierowania losami ludzi i społeczeństwa⁹⁴.

Pozostając wierny doktrynie ewangelicznej, Kościół widzi całość problemów w innej perspektywie. Jest to patrzenie w świetle zbawczej misji, choć pozostaje w ścisłym kontakcie z rzeczywistością doczesną⁹⁵. Dlatego też nauczanie Kościoła powinno być tak bliskie człowiekowi, „jak konkretne jest samo dzieło zbawienia oraz losy każdej poszczególnej osoby ludzkiej, której prawa do zbawienia Kościół ma obowiązek bronić”⁹⁶. Jest on zatem obowiązany do realizowania funkcji społeczno–krytycznej w społeczeństwie. Zobowiązanie to dotyczy każdej sytuacji, nawet takiej, która mogłaby doprowadzić go do konfrontacji z władzą państwową i wystawić na niebezpieczeństwo⁹⁷. Nie oznacza to, że Kościół powinien dążyć do

⁹¹ J. M a j k a, *Nauczanie społeczne Prymasa Polski*. AK 73:1981, z. 2, nr 436, s. 253.

⁹² T e n ż e, *Perspektywiczne zadania teologii katolickiej w Polsce*. AK 66:1974, z. 1, nr 390, s. 40–41.

⁹³ T e n ż e, *Działalność polityczna czy profetyczna funkcja Kościoła*. ChS 1–2:1986, s. 9.

⁹⁴ Według ks. Majki Kościół jest realną siłą społeczną, istniejącą w społeczeństwie „jako jego widzialny i aktywny element składowy i jako szczególnie, określony podmiot odpowiedzialności pozostający we wzajemnych stosunkach z innymi tworamii społecznymi. Musi to być podmiot, który w każdej sytuacji, kiedy zagrożone jest dobro wspólne oraz uprawnienia osób ludzkich, jest w stanie zająć jasne, krytyczne i wyraźnie określone stanowisko i zdolny jest stanowisko to ujawniać”. J. M a j k a, *Kościół jako „opozycja moralna”...*, s. 2.

⁹⁵ T e n ż e, *Kościół wobec społecznomoralnej odnowy narodu polskiego*. ChS 6:1988, s. 8. Zdaniem ks. J. Kruciny funkcja społeczno–krytyczna Kościoła nabiera specjalnego znaczenia na tle niebezpieczeństw pochodzących od systemów zarówno totalitarnych, jak i skrajnie liberalnych. Podlega jej z jednej strony mit nieograniczonego postępu, a z drugiej obietnica doczesnego szczęścia i dobrobytu, składana przez te ustroje. J. K r u c i n a, *Sumienie społeczeństwa*. Wrocław 1995, s. 202.

⁹⁶ J. M a j k a, *Działalność polityczna czy profetyczna funkcja Kościoła*, s. 9.

⁹⁷ T e n ż e, *Kościół jako „opozycja moralna”...*, s. 3.

tej konfrontacji, ale że jest on zobowiązany do głoszenia słowa Bożego i upominania zarówno swoich członków, jak i wszystkich ludzi zawsze i w każdej sytuacji. Do pełnienia tego zadania potrzebna jest jednak niezależność Kościoła w stosunku do Państwa i jego rządu oraz dystans do partii i ugrupowań politycznych. Kościół służy bowiem najwyższym ludzkim wartościom, a poszukując dobra wspólnego walczy o prawa ludzkie⁹⁸.

Funkcja humanizacyjna Kościoła polega na inicjowaniu, popieraniu, legitymizowaniu i motywowaniu takich działań, które łączą wszystkich członków społeczeństwa, niezależnie od przekonań światopoglądowych i służą prawom bardziej ogólnym⁹⁹. Kościół spełnia ją poprzez popieranie czynnej miłości bliźniego oraz rozwoju kultury narodowej¹⁰⁰. Funkcja humanizacyjna łączy się bowiem z pluralizmem kulturowym¹⁰¹. W Polsce Kościół identyfikował się z narodem, a religia stała się częścią kultury narodowej¹⁰². Stąd zgodność elementów kultury narodowej i chrześcijaństwa ma w naszym kraju szczególnie znaczenie¹⁰³. Religia nie zmierza do uniformizacji kulturowej, a tym bardziej organizacyjnej, społeczeństwa, lecz przenika i naświetla wszystkie jego formy swoim systemem wartości, staje się ewangelicznym zaczynem, ukazującym rzeczywistość w nowym świetle¹⁰⁴.

Kościół zatem uważa kulturę narodową za swojego sprzymierzeńca w dziele ewangelizacji. Dba więc o jej rozwój i odpowiednie kształtowanie, gdyż troska o rozwój kultury jest równoznaczna z działalnością duszpasterską¹⁰⁵. Duszpasterze, uznając kulturę w szerokim i ogólnym jej rozumieniu¹⁰⁶ za swego sprzymierzeńca,

⁹⁸ Tamże, s. 12.

⁹⁹ W. Piwo w a r s k i, *Miejsce i rola Kościoła ludowego w społeczeństwie polskim*. PP 1-2:1982, s. 70.

¹⁰⁰ J. M a j k a, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania jego działalności*. AK 85:1993, z. 1, nr 506, s. 22. Zob. W. Piwo w a r s k i, *Rola ewangelizacyjnej i humanizacyjnej misji Kościoła katolickiego w kształtowaniu ładu moralnego społeczeństwa polskiego*. Materiały Problemowe 5:1979, s. 112-113.

¹⁰¹ Przez pluralizm kulturowy rozumie się sytuację, w której występuje współzawodnicтво w instytucjonalnym porządku ogólnych znaczeń, dotyczących życia codziennego. J. M a j k a, *Filozofia społeczna*, s. 187.

¹⁰² *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, s. 314.

¹⁰³ J. M a j k a, *Chrześcijaństwo a kultury narodowe w świetle Vaticanum II*. CS 12:1980, s. 24.

¹⁰⁴ T e n z e, *Kultura religijna a kultura masowa*. CS 1:1969, s. 182. Por. F. H o u t a r t, J. R e m y, *Église et société en mutation*. Paris 1969, s. 206.

¹⁰⁵ J. M a j k a, *Kościół - kultura - kultury*. AK 81:1989, z. 3, nr 481, s. 350.

¹⁰⁶ „Mianem „kultury” w sensie ogólnym oznacza się wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie

powinni troszczyć się o jej rozwój. Ponadto powinni oni przypominać wiernym kryterium, dzięki któremu mogliby bronić się przed zafałszowaniem granic między kulturą a antykulturą. Kryterium takim jest naturalne i nadprzyrodzone doskonalenie człowieka. Konieczne wydaje się zachowanie świadomości, że kultura jest jedynie środkiem, a celem jest człowiek¹⁰⁷.

Analizowane funkcje ekstensywne uzasadniają wysoką pozycję Kościoła w społeczeństwie polskim. Trzeba jednak zauważyć, iż obecnie Kościół nie musi pełnić funkcji opiekuńczej¹⁰⁸, którą pełnił w okresie PRL, reprezentując interesy narodu wobec władzy komunistycznej. Była to funkcja zastępcza, której nie musi Kościół spełniać, gdy naród odzyskał swoją podmiotowość i występuje we własnym imieniu¹⁰⁹.

W refleksji nad rolą i miejscem Kościoła w społeczeństwie polskim w okresie transformacji systemowej nie można pomijać spraw, które wymagają reformy. Jako pierwszą wymienić należy nieprzestrzeganie w działalności Kościoła koniecznej równowagi między głoszeniem integralnej nauki chrześcijańskiej, rozwijaniem życia liturgicznego i działalnością charytatywno-społeczną¹¹⁰. Kolejną kwestią jest brak pełnej organizacji duszpasterstwa¹¹¹. W istniejącej w okresie PRL

społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postępowanie obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości". KDK 53. Zatem dziedzinę kultury, najszerzej rozumianą, stanowią wszelkie przejawy ducha ludzkiego, o ile są kierowane rozumem i ludzkie działania oraz czynności powodowane ludzkim umysłem i twory przyrody przemienione przez ludzki intelekt. I. D e c, *Kultura – doskonalenie uzdolnień ducha i ciała. W: Misja Kościoła w świecie – „Akcja Katolicka” dzisiaj*. Red. I. D e c. Wrocław 1995, s. 75.

¹⁰⁷ Zob. J a n P a w e ł II. *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO 2 czerwca 1980*. W: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*. Cz. 2. Red. M. R a d w a n, L. D y c z e w s k i, A. S t a n o w s k i, Rzym–Lublin 1987, s. 119–120.

¹⁰⁸ Funkcja ta jest realizowana w warunkach, gdy naród jako całość nie ma możliwości wyrażania swoich potrzeb i problemów. W tej sytuacji Kościół reprezentuje naród, występuje w jego imieniu, zabiega o realizację jego potrzeb oraz o rozwiązanie jego problemów. Kościół występuje wówczas jako pośrednik, mediator, nawołuje do dialogu. Zob. W. P i w o w a r s k i, *Kościół ludowy wobec potrzeb i problemów duszpasterstwa...*, s. 346.

¹⁰⁹ Dyskusja na temat: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce – Quo vadis Ecclesia Polonorum?*. W: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce*, s. 159.

¹¹⁰ J. M a j k a, *Czy sekularyzacja omija Polskę?*, s. 36.

¹¹¹ T e n z e. *Gdzie jesteśmy?*, s. 19.

¹¹² W roku 1987 na 8459 parafii było w Polsce 67% parafii wiejskich, 16% – miejsko-wiejskich, 14% – miejskich (3% – brak danych). Zob. L. A d a m c z u k, *Struktura organizacyjno-terytorialna Kościoła*. W: *Kościół Katolicki w Polsce 1918–1990*. Red. L. A d a m c z u k, W. Z d a n i e w i c z. Warszawa 1991, s. 127.

sieci parafialnej¹¹², w której parafia była, zwłaszcza w dużych miastach, raczej jednostką administracyjną, a kontakty wiernych z duszpasterzem okazjonalne, w ograniczonym zakresie można było mówić o realizacji Kościoła jako wspólnoty religijnej na danym terenie¹¹³.

Sprawą wymagającą reformy, jest potrzeba pogłębiania wiary. Według ks. J. Majki katolików polskich cechuje katechizmowa znajomość prawd wiary bez pogłębienia duchowego¹¹⁴. Dlatego istotną sprawą jest udział wiernych w aktach kultu. Muszą być one wzbogacane tak, aby odpowiadały potrzebom i mentalności dzisiejszych ludzi. Zadanie to można spełnić rozwijając zewnętrzną oprawę liturgiczną¹¹⁵.

Ostatnią kwestią jest potrzeba przeciwdziałania procesowi sekularyzacji¹¹⁶. Wprawdzie nie sprzeciwia się ten proces wierze religijnej, gdyż eliminuje postawy magiczne, ale może stać się przyczyną ograniczenia częstotliwości praktyk religijnych u tych, u których motywacja nie jest pogłębiona¹¹⁷.

Wspomniane poglądy są zgodne i inspirowane przez nauczanie ostatniego Soboru, który mówi, że nowe kierunki wywierają wpływ na życie religijne. Według *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele*, zdolność krytyczniejszego osądu wymaga coraz bardziej osobowego i czynnego przyłgnięcia do wiary, dzięki czemu z jednej strony wielu dochodzi do żywszego poczucia Boga, a z drugiej – coraz liczniej ludzie od religii odchodzą¹¹⁸.

4. Zakończenie

Odpowiedź na postawione we wstępie pytania jest jasna. Kościół w Polsce zajmował istotne miejsce w społeczeństwie polskim i pełnił ważną rolę w kształtowaniu się ładu społeczno-moralnego. W znaczący sposób wpłynął więc na kształtowanie się oblicza społecznego tego społeczeństwa.

Specyfika Kościoła w okresach zniewolenia polegała przede wszystkim na pełnieniu funkcji pozareligijnych. W okresie przejścia od totalitaryzmu do demokracji, ze względu na zmianę kontekstu

¹¹³ J. M a j k a, *Przemiany społeczne a religijność*. AK 62:1970 z. 1 nr 366 s. 66.

¹¹⁴ T e n ż e, *Jaki jest katolicyzm polski?*, s. 50.

¹¹⁵ T e n ż e, *Przemiany społeczne a religijność...*, s. 66–67.

¹¹⁶ Przez sekularyzację rozumie się proces społeczno-kulturowy, polegający na eliminowaniu czynnika religijnego, czy nawet – ogólniej – sakralnego z różnych dziedzin życia. Zob. J. M a j k a, *Problem sekularyzacji w świetle adhortacji „Evangeli nuntiandi”*. ChS 10:1977, s. 5; *Sekularyzacja*. W: *Słownik katolickiej nauki społecznej*. Red. W. P i w o w a r s k i. Warszawa 1993, s. 152

¹¹⁷ J. M a j k a, *Przemiany społeczne a religijność*, s. 67.

¹¹⁸ KDK 7.

społeczno-politycznego, wydaje się być to jednak niewystarczające. Potrzebne są nowe elementy w realizowaniu misji ewangelizacyjnej Kościoła. Należy więc z nowej sytuacji wyciągać wnioski, odczytując w duchu eklezjalnym „znaki czasu”. Odnosi się to nie tylko do przedstawicieli Kościoła, ale przede wszystkim do ogółu katolików.

ROLLE UND BEDEUTUNG DER KIRCHE IN GESTALTUNG DER GESELLSCHAFTSORDNUNG IN POLEN

Zusammenfassung

Die Arbeit stellt sich als Ziel die Frage zu beantworten: welche Rolle und Bedeutung hatte die Kirche für die polnische Gesellschaft und hatte Sie einen wichtigen Einfluß auf die Gestaltung der Gesellschaftsordnung?

Wenn die Aktivität der Kirche in der Zeit, wenn Polen unabhängig wurde, analysiert ist, zeigt sich, daß Sie eine große Rolle in der Gestaltung der Gesellschaftsordnung in Polen spielte. Die Geistlichkeit, sowie die apostolisch mitwirkenden Laien haben zur Gestaltung der Ordnung in der Gesellschaft, Politik, Recht, Wirtschaft und Kultur beigetragen, besonders in den Umbruchzeiten in Polen. Am meisten jedoch kmmerten sie sich um die Gestaltung der moralischen Ordnung in der polnischen Gesellschaft. In der ganzen Zeit, wenn in Polen der Kommunismus herrschte, war die Kirche eine Moralopposition. Sie war gegen die utopischen Programmen der kommunistischen Partei und schützte von Repressalien der Gegner des Systems. Die Kirche, als die Moralopposition zur Staat, formte die moralischen Einstellungen und die Gründen für Bewertung und Legitimisierung des Gesellschaftsverhaltens. Deswegen war sie nicht nur ein Religionsystem, aber auch eine wichtige Erziehungsinstitution und ein machtvoller Faktor in Gestaltung der Personal-, Familien-, Gesellschafts-, Berufs- und Nationalkultur. Katholizismus war mit der Nationalkultur ein geschlossenes kultur-gesellschaftliches System. Er bliebte das Glauben der Nation und die Religion des Lebens.

Nach dem Umbruch 1989 kamen auf die Kirche neue Aufgaben: das Wiederherstellen in der Aktivität der Kirche von dem Gleichgewicht des Prächtigen der intergrallen christlichen Lehre, des Entwickelns von dem Liturgieleben, sowie der karitativ-gesellschaftlichen Aktivität; Gestaltung der voller Seelsorgeorganisation; Vertiefung des Glaubens der Katholiken; Widerwirkung gegen den Prozeß der Sekularisation.

Auf dem Gründe der durchgeftrten Analyse wurde es festgestellt, daß die Eigenart der Kirche in den Zeiten der Unterdrückung vor allem in die außerreligiösen Funktionen besetzte. In der Zeit von Verwandlung von dem Totalitarismus zur Demokratie, wegen des Wechsels des gesellschaftlich-politischen Kontexts, scheint es aber nich genügend zu sein. Die neuen Elementen in Realisierung der Evangelisationsmission der Kirche werden gebraucht. Es ist notwendig aus der neuen Situation einen Schluß ziehen, durch Erkennung in dem Eklesialgeist die „Zeitenzeichen”. Es betrifft nicht nur die Vertreter der Kirche, aber vor allem die gesamten Katholiken.

Übersetzt von Marek Kaduczak